

SŁOWO

Wilno, Środa 31 sierpnia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna ryczałtem. Redakcja reklamowa w Warszawie.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawiana 40 gr. W uchwytach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIKOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorskiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiaków
ŁIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Dlaczego lord Cecil ustąpił?

LONDYN, 29. 8. PAT. Lord Robert Cecil wystosował do premiera Baldwina obszernie pismo, w którym podaje motywy swego ustąpienia z gabinetu. List Cecila nosi datę 25 b. m. Pisze on między innymi:

W dniu 9 sierpnia natychmiast po powrocie z Genewy oświadczyłem Panom o swej niemożności pozostania w rządzie. Pojmuję wszakże, iż z treścią mego listu mógłby Pan zapoznać się dopiero po swym powrocie z Kanady. Motywy, które mnie skłaniają do ustąpienia ze stanowiska w rządzie, nie mają jakiegokolwiek podłoża osobistego, o czym pragnę zapewnić przedewszystkiem Pana.

Trudności jednak powstały gdzie indziej i z przyczyną stwierdzić muszę, były poważniejsze, aniżeli mogłoby się wydawać; nie mogę bowiem ukryć faktu, że w sprawach polityki ogólnej w dziedzinie rozbrojenia większość członków gabinetu niezgodna była z moją stanowiskiem. Jestem przekonany, że ogólne ograniczenie zbrojeń jest nieodzowne dla pokoju powszechnego, na którym opiera się nie tylko Imperium Brytyjskie, ale również cywilizacja europejska.

Uważam, że ograniczenie zbrojeń staje się dziś najważniejszym zagadnieniem publicznym, a ponadto przekonany jestem, że przeprowadzenie redukcji zbrojeń da się osiągnąć jedynie w drodze porozumienia międzynarodowego. W tym też kierunku, zdaniem moim, powinny pójść wysiłki rządu. Nie chcę przez to powiedzieć, że sprawa ograniczenia zbrojeń górną ponad wszelkimi innymi za gadnieniami politycznymi, ale nie mogę pominąć milczeniem faktów, które wydzierają się w ciągu ubiegłego w losny w okresie prac komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojenia, a fakty te mają charakter niepokojący.

W ciągu mego pobytu w Genewie musiałem przestrzec polecań które mi dawano, a które spowodowałyby do konieczności trwania przy propozycjach wysuwanych na komisji, a utrudniających zajęcie pojedynczego stanowiska, a tem samem tamujących postępowanie sprawy naprzód. W większości wypadków instrukcje, których mi udzielano, dotyczyły pomniejszych punktów zagadnienia, lecz w całości swej wytorowały w komisji nastrój bardzo niefortunny i stały się główną przyczyną niepowodzenia. Nie bacząc jednak na ten stan rzeczy, wytorowany w komisji przyjąłem z chęcią nominację na przedstawiciela Wielkiej Brytanji na konferencji rozbrojenia, sądząc, że wątpliwości powstające w związku ze sprawą przyszłego porozumienia rozwijać się ostatecznie na konferencji. Nie sądziłem jednak, aby konferencja skończyła się niepowodzeniem.

Wszakże rzeczywistość pokazała, że myliłem się. Niepowodzenie konferencji musi pociągnąć za sobą skutki katastrofalne. Przypuszczam, że powody niepowodzenia wyjaśnią się na najbliższej sesji parlamentu. Dość powiedzieć, że znalazłem się w rozbieżności z udzielonymi mi instrukcjami, a sądzę, że można było zawrzeć porozumienie na warunkach, które nie naraziłyby na szwank podstawowych interesów brytyjskich. Co w tych warunkach można powiedzieć o przyszłości. Spoglądam na fakt odmowy przyjęcia traktatu o wzajemnej pomocy jako na bezwzględne odrzucenie protokołu o przymusowym arbitrażu oraz częściowo fiasco wyników prac komisji przygotowawczej i załamaniu się konferencji trzech mocarstw. Jestem zdania, że tym sposobem utracono mniej lub więcej całkowicie owoce prac przeprowadzonych w kierunku osiągnięcia bezpieczeństwa, utrwalenia systemu rozbrojenia i wreszcie przeprowadzenia samego rozbrojenia. W każdym z tych kierunków poczyniono pewne postępy. Polityka, którą we wszystkich tych kierunkach kierowaliśmy się, wyknięta została przeczennie, lecz nieestety mniej lub więcej przekreślona. Jestem przekonany, że przyszłość potoczyła się w tym samym błędnym kierunku, że przeto te same przyczyny musiałby spowodować te same skutki. Jakkolwiek z prawdziwą niechęcią wyznaczyć muszę, że w rzeczach zasadniczych moi koledzy w rządzie nie zgadzają się ze mną i dlatego nie widzę możliwości dalszej współpracy w gabinecie dla sprawy, uważanej przez mnie za niestychanie ważną. Poza tą sprawą jest jednak wiele jeszcze do zrobienia. Nadzieja leży w światłej opinii publicznej. I tu widzę przed sobą wielkie pole działalności, na którym mógłbym słuszy zapasem się, jakie mi jeszcze pozostały.

Obrady konferencji unji międzyparlamentarnej.

Przemówienie delegata Polski.

PARYŻ, 30. 8. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji unji międzyparlamentarnej, w czasie debaty nad projektem komisji w kwestii rozbrojenia, wśród szeregu mówców wyróżnił się pos. Solmann, który w imieniu delegacji niemieckiej popierał stanowczo gorącą zbrojeń, panującą w Europie po wojnie światowej. Ogromna większość narodu niemieckiego — mówił pos. Solmann — jest nastrojona pokojowo i pragnie przyjacielskiego współzycia ze wszystkimi swoimi sąsiadami, nie wyłączając wschodnich, specjalnie zaś z Polską.

Imieniem delegacji polskiej zabrał głos pos. Dębski, który oświadczył, że opinia publiczna w Polsce śledzi z najwyższym zainteresowaniem usiłowania, zmierzające do stworzenia trwałych podstaw ograniczenia zbrojeń. Polska padła w przeszłości ofiarą swego pacyfizmu — rozbrajała się wówczas, gdy sąsiedzi jej gwałtownie się zbroili. Obecnie Polska przeprowadza politykę głęboko pokojową. Dowodem tego jest czynny jej udział w pracach Ligi Narodów, podpisanie paktu genewskiego i układów locarneskich. Nie należy jednak zapominać, — mówił pos. Dębski — że kwestia bezpieczeństwa w Europie dotychczas nie jest rozstrzygnięta. Budżet wojenny sąsiadów Polski stale się zwiększa, gwarancje zaś locarneskie są ograniczone jedynie do pewnej części Europy. Spokój zapanuje wówczas, gdy utrwalą się wszędzie poszanowanie prawa, wykluczające rozstrzygnięcie siłą wszelkich sporów. Poseł Dębski powstaje przeciwko napisańemu na dzieło Ligi Narodów i podkreśla rezultaty, dotychczas przez nią osiągnięte.

Delegat polski korzysta z obecnej okazji, aby powitać z żywym zadowoleniem wyrazy wypowiedziane przez posła Solmanna pod adresem Polski i zapewnia go, że Polska pragnie pozostać zawsze w dobrych stosunkach z Niemcami i współpracować z nimi nad zapewnieniem pokoju światowego. Mówca kończy swe przemówienie wzywając wszystkich zebranych do czuwania nad tem, aby opinia publiczna nie schodziła na manowce pod wpływem dążeń egoistycznych i nad wykreśleniem raz na zawsze wojny z liczby sposobów rozstrzygnięcia zatargów międzynarodowych. Mowę posła Dębskiego przyjęli zebrani gorącymi oklaskami.

Sosownie do przyjętego na konferencjach unji międzyparlamentarnej zwyczajowi, delegaci krajów słowiańskich wspólnie z Rumunami zebrał się razem na śniadanie. Nastrój panował bardzo serdeczny. Przemówienia w czasie śniadania wygłosili przewodniczący poszczególnych delegacji.

Plan redukcji zbrojeń.

PARYŻ, 30. 8. PAT. Konferencja unji międzyparlamentarnej przystąpiła do dyskusji nad planem technicznym redukcji zbrojeń. Sprawozdawca Munch przedstawił zmiany, proponowane przez komisję i zaproponował przyjęcie rezolucji, która podkreśla poważne rezultaty, osiągnięte przez Ligę Narodów i przewiduje stopniową redukcję zbrojeń. Delegat niemiecki Solmann wyraził zadowolenie z powodu uznania przez zgromadzenie równości praw wszystkich narodów. Zdaniem mówcy, jedynie rozbrojenie ogólne może uspokoić umysły. Wreszcie pos. Solmann oświadczył, że Niemcy przyłączają się do proponowanej rezolucji. Konferencja przyjęła całość rezolucji o redukcji zbrojeń.

Pożegnane przemówienie Brianda.

PARYŻ, 30—8. PAT. Podczas bankietu, który się odbył na zakończenie konferencji unji międzyparlamentarnej, Briand złożył konferencji podziękowanie z powodu owocnych prac konferencji, która ułatwiła i uzupełniła rolę Ligi Narodów, zapewniając jej ostateczną pomoc moralną wszystkich czynników psychologicznych, niezbędnych dla zrealizowania wielkich zamierzeń rządowych. Aby zapewnić sobie możliwość istotnego korzystania z pokoju, narody muszą szanować konwencje graniczne. Dokument, który stwierdza te granice, jest święty i niekłamny. Pokój jest koniecznością życiową, a organizacja jego jest obowiązkiem. Po stwierdzeniu, że Francja pragnie gorąco pokoju, Briand zwrócił się do delegatów parlamentarnych z wezwaniem, aby wskazywali swym narodom drogę do wzajemnego poznania się, zrozumienia i współpracy z Ligą Narodów nad uzdrowieniem świata.

Gabinet Rzeszy obraduje nad polityką zagraniczną.

BERLIN, 30. VIII. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 11-tej przed południem odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy pod przewodnictwem ministra Reichswchry Gesslera, zastępującego nieobecnego kanclerza. Jak donosi Biuro Wolffa, treścią posiedzenia był referat ministra Stresemanna, który przedstawił obecną sytuację i sprawy związane z posiedzeniem Rady Ligi oraz stanowisko, jakie delegacja niemiecka ma zamiar na tem posiedzeniu zająć. Rezolucja jednak żadna nie została powzięta.

Jak twierdzi Vossische Zeitung, gabinet powzięł decyzję w sprawie stanowiska Niemiec w polityce zagranicznej dopiero w drugiej połowie września po obradach genewskich, a przedewszystkiem w zależności od rozmów, jakie min. Stresemann przeprowadził w Genewie z przedstawicielami mocarstw locarneskich.

Biuro Wolffa donosi dalej, że w chwili zakończenia posiedzenia gabinetu nie nadeszło do Berlina jeszcze żadne zawiadomienie oficjalne o zamierzonej redukcji wojsk okupacyjnych w Nadrenji. Prasa popołudniowa twierdzi, że zawiadomienie takie jest spodziewane w ciągu dzisiejszego wieczora. Delegacja niemiecka wyjeżdża o godz. 20-tej min. 25 do Genewy.

Traktat handlowy z Norwegją.

OSŁO, 30—8. PAT. Premier Likke i poseł Malczewski dokonali w dniu dzisiejszym wymiany dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego norwesko-polskiego.

Następca lorda Cecila.

LONDYN, 30—8. PAT. Dzienniki liberalne donoszą, że następcą lorda Roberta Cecila na stanowisku przedstawiciela Angji w Lidze Narodów mianowany będzie Earl of Onslow.

Czechy nie wystawiają swej kandydatury.

PRAGA, 30—8. PAT. Ceske Slovo stwierdza, że Czechosłowacja nie ma zamiaru wysuwać w roku bież. swej kandydatury do Rady Ligi Narodów, wobec czego Mała Entenia będzie nadal reprezentowana w Radzie jedynie przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu.

Skazanie sekretarki komitetu obrony Sacco i Vanzettiego.

BOSTON 30 VIII PAT. Sąd tutejszy skazał miss Donovan, sekretarkę komitetu obrony Sacco i Vanzetti, na rok więzienia za podburzenie tłumów i za rozpowszechnianie broszur anarchistycznych. Sąd wysłanej instancji, do którego zaapelowała miss Donovan, uwolnił ją za kancją.

W drodze do Genewy.

PARYŻ, 30. VIII. PAT. Dzisiaj po południu przybył tu w drodze do Genewy sir Austen Chamberlain. PRAGA, 30 VIII. PAT. Minister Benes wyjechał dziś do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Gwałtowna burza w Japonji.

TOKIO 29 VIII PAT. Wskutek burz, które nawiedziły poszczególne okręgi Japonji, w Kochi poniosło śmierć 35 osób, a w Nagasaki 27. Nadto w Nagasaki 18 tu ludzi odniosło ranę, a 8-miu zmarło.

Bezdroża polityki łotewskiej.

Od jednego z wybitnych dziennikarzy łotewskich zblizonego do sfer prawicowych otrzymujemy następujący artykuł w sprawach obchodzących dziś Łotwę najbardziej. Nazw kolega łotewski stara się nas pocieszyć, że dzisiejsze wytyczne polityki Łotwy nie będą trwały długo.

Ryga, 27 sierpnia.

«Ciąg na wachód», — oto kierunek obecnego ministra spraw zagranicznych Zeelensa. Tam, tam, gdzie dojrzeła bolszewicka cytryna! — odpowiada mu jego współstronniccy i ci, którzy wchodzą w skład ugrupowania politycznego podtrzymującego obecną koalicję rządową. Wprawdzie nie wszyscy. Centrum demokratyczne milczy, lub też wydaje chwilami jakieś ciężkie niewyraźne, które tłumaczyć można zarówno jako aprobatę jak też negację obecnej polityki. A naród?

Naród łotewski rozpadł się na dwie części. Większa część — wiościance i ci wszyscy, którzy do głębi przejęci są ideami narodowymi Łotwy — zajęli stanowisko wręcz przeciwnie dążeniom ministra Zeelensa. Część mniejsza — członkowie, lub szeregowi stronnictw lewych socjaldemokratów, mieniszewików i partji «młodych gospodarzy» — usilnie je popierają, wyrażając przekonanie, że jedynie w ścisłej współpracy z Rosją Sowiecką zbawienie przyszłości Łotwy.

Oto ogólna sytuacja.

W szczegółach jednak przedstawia się nieco inaczej.

Coraz głośniej i głośniej rozdzawać się zaczyna głosy domagające się nieodsunięcia się od Zachodu Europy, ale przeciwnie, szukania dróg ku zbliżeniu z nim. Czem bardziej zbliża się dzień zwołania sejmiku, na posiedzeniu którego przedewszystkiem rozpatrywana będzie sprawa ratyfikacji traktatu sowiecko-łotewskiego, tem liczba tych głosów, niezadowolonych z obecnego kursu polityki zagranicznej, coraz bardziej wzrasta i należy mieć nadzieję, iż wypożegnają w wielki, jednolity chór, z którym liczyć się będzie musiał zarówno parlament, jak gabinet ministrów.

Mimo wszystko, jedno jest pewnem: traktat handlowy będzie ratyfikowany dlatego, że przy całej energii opozycji, koalicji rządowej udało się zgromadzić większość w sejmie.

Ale nie oznacza to jeszcze pełnego zwycięstwa obecnego kursu politycznego. Na tem samym posiedzeniu rozpatrywana będzie ustawa o cudzoziemcach, przyjęta w maju r. b., ale przez głosowanie narodowe powtórnie wpechnięta pod suknio obrad sejmowych, poddana powtórnej analizie i przypuszczalnemu anulowaniu. W danym wypadku chodzi głównie o wpuśczenie do Łotwy nowych zastępów żydów, lub też zabronienie im wjazdu i nieudzielenie obywatelstwa.

Tym razem dekoracje się nieco zmieniają. Można z całą pewnością twierdzić, że ustawa ta upadnie, gdyż przeciwko niej głosować będą niektórzy grupy, które w sprawie ratyfikacji traktatu idą solidarnie z rządem.

Ustawa ta więc będzie tym kamieniem, o który potknie się rząd ministrów Skujenka i Zeelensa. [Dymisja gabinetu w takim wypadku nieunikniona, a więc i zmieni się kurs polityki ministerstwa spraw zagranicznych, gdyż socjalistom wypadnie zapewne na długi okres czasu pożegnać się z kierownictwem tego resortu. Sprawa ta jest dla pewnych sfer zupełnie wyraźna i dlatego większość narodowa z niecierpliwością oczekuje dnia zwołania sejmiku.

Polska i Łotwa... Oto bolączka, która ponownie wpłynęła na porządek dzienny, wskutek zupełnie wyraźnej polityki ministra Zeelensa w stosunku do Litwy.

«Co może dać Kowno Rydze?» pytają osoby, które analizują głębiej politykę zagraniczną ministra Zeelensa.

«Bardzo mało, lub też wcale nic!» brzmi odpowiedź bardziej zorientowa-

Sejm i Rząd.

Rozbudowa floty polskiej.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Jak się dowiadujemy flota polska ulegnie wkrótce znacznemu zwiększeniu. Min. Przemysłu i Handlu projektuje w roku 1928 wybudowanie 2 statków pasażerskich i towarowych, pojemności dwa tysiące tonn każdy. Jeden z tych statków będzie liczył 4 tys. tonn pojemności. Bank Gospodarstwa Krajowego nakreśla ogromny plan w tej dziedzinie. W roku 1928 ma być uruchomiony ruch osobowy na linii Gdynia—Anglia. W tym celu mają być zakupione cztery statki pasażersko-towarowe o pojemności 3500 tonn. Prócz tego B. k. Gospodarstwa Krajowego organizuje przedsiębiorstwo dla połowu ryb na Morzu Północnym.

Vice-Premjer Bartel i Min. Knoll w Druskienikach.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Vice-Premjer Bartel wyjeżdża do Druskienik, aby zdać sprawozdanie Marszałkowi Piłsudskiemu z całokształtu prac Rządu. Dziś wyjeżdża też do Druskienik Min. Knoll.

Audjencje u Min. Knolla.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym Minister Knoll przyjął Ministra Giliwicę i senatora Januszewskiego.

Cały szereg rad miejskich zostanie rozwiązany.

WARSZAWA 30. VIII. (tel. wł. Słowa) W najbliższych dniach rozwiązane zostaną Rady miejskie w Grodnie, Włodawku i Zawichoście. Wybory rozpisane zostaną na podstawie dekretów.

Rewizja kwalifikacji nauczycielstwa.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Jutro Ministerstwo Oświaty przystępuje do rewizji kwalifikacji nauczycieli szkół powszechnych w pięciu województwach wschodnich. Nauczyciele, którzy nie posiadają wymaganych kwalifikacji, zostaną zwolnieni i zastąpieni przez innych.

Obostżenia handlu z Monopolem Tytoniowym.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Dyrekcja Monopoli Tytoniowego wystosowała okólnik zapowiadający, że kupcy tytoniowi robiący zakupy na kredyt, zobowiązani zostaną do wyrażenia na piśmie zgody na postawienie ich przed sądem jako oskarżonych o roztrwonienie, jeżeli na czas nie opłacą należności.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Rada miejska Sosnowca uchwalała przystąpić do budowy krematorium.

Co się odwieczie — to nie ucieczie.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Do Izby Skarbowej w Warszawie zgłosił się Władysław Urban z Działnowa w Piuckim i przedstawił do wypłaty kwity za pobrany przez wojsko polskie w roku 1831 furaz. Kwit ten przechowywany był z ojca na syna z tem, żeby w razie konieczności przedstawić do opłacenia, co właśnie nastąpiło obecnie.

Na wysokości 13,000 metrów! PARYŻ, 30. 8. PAT. Jak donoszą pisma, lotnik francuski Calliso wznosił się na wysokość 13 000 metrów, zdobywając w ten sposób rekord światowej wysokości.

Lot dokoła świata!

BIAŁOGÓRÓD, 30 VIII. PAT. Przylateli tu lotnicy amerykańscy, odbywając lot nokoło świata na samolocie „Pride of Detroit”. Dalszym etapem podróży ma być Konstancy-nopol.

UCZNI! owskie czap. rondel. szk. śr. przystw. i O. O. Jezuitów.
Borsal. Habig i in.
Kapelusz E. Mieszkowski
Mickiewicza 22

Dr J. Burak
akuszerka i choroby kobiece
POWRÓCIŁ. Zawalska 16, tel. 564

BARANOWICZE.

Zebrań Baranowickiego Okr. Tow. Rolniczego. Baranowickie Okr. Tow. Rolnicze zbiera się względnie rzadko, gdyż dwa razy do roku zjeżdżają się w Baranowiczach wszyscy jego członkowie na Zjazdy Wojewódzkiego Tow. Rolniczego, gdzie wszystkie żywo interesujące sprawy z życia rolniczego są omawiane. O specjalnych jednak sprawach rolniczych powiatu od czasu do czasu trzeba pomówić i dlatego 7-go odbyło się zebrań Okręgowego Tow. Rolniczego pod przewodnictwem prezesa p. K. Rdułowskiego.

Głównym punktem porządku dziennego było sprawozdanie Zarządu złożone przez prezesa. — Jak widać z niego, Baranowickie Okręgowo Tow. Rolnicze pracuje intensywnie i stosunkowo w bardzo wielu kierunkach. Wymienić najważniejsze z nich. — A więc przedewszystkiem w zakresie pracy kulturalno-oświatowej założono dziesięć kółek rolniczych przy Okr. Tow. Rolniczym. Funkcjonują one zupełnie pomyślnie. Kierownikiem tego działu jest p. Pachala, stały instruktor, przysłany niedawno dla O. T. R. i mający wszelkie potrzebne kwalifikacje na pracę w tym dziale. Nadto w kolach pracują poszczególne członkowie Towarzystwa z pośród ziemianstwa, nawiązując w ten sposób tak potrzebny i pożyteczny kontakt między większą i mniejszą własnością rolną.

Kółka są jak gdyby ośrodkami dla pracy rolniczej; nie tylko odbywają się tam dwudniowe kursa propagandowe, odczyty, pogadanki i t. d., ale i skupiają inne wysiłki. Jednym z głównych to mleczarnie spółdzielcze na wsi. W Sawiczach jedna istnieje i rozwija się pomyślnie, druga w Mołczadzi już została założona, a nie rozpoczęła funkcjonować jedynie z powodu braku lodowni niezbędnej w takim wypadku. Prócz tych dwóch jest jeszcze cały szereg miejsc upatrzonych na mleczarnie spółdzielcze i będą się one tam zakładać.

W okolicach, gdzie będą istniały spółdzielnie mleczarskie, muszą być pokazy hodowlane, dla podniesienia hodowli bydła mlecznego. W bieżącym roku zamierzono zorganizować pokaz w Sawiczach, ponieważ jednak nie otrzymaliśmy subydjum z Urzędu Wojewódzkiego, przeto musiano planu zaniechać, pozostawiając go na przyszłość.

W celu podniesienia wydajności zasiewów u drobnych rolników, O.T.R. utrzymuje dwie stacje maszyn do czyszczenia ziarna siewnego.

Baranowickie O.T.R. pracuje dużo nad doświadczeniami z zbożem dzięki posiadaniu w swym gronie specjalistów. Najwybitniejszym z nich jest p. Michał Bury. — Doświadczenia prowadzi się w szeregu majątków, w niektórych odmalowane tylko jednego gatunku zbóż, żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa, w innych zaś istnieją stacje doświadczalne na większą skalę. Pracują przy nich specjalnie zaangażowani studenci praktykanci. — Towarzystwo posiada dwie specjalne mleczarnie, niezbędne do dokładnej roboty. — W bieżącym roku doświadczenia prowadzi się w możliwie szybkim tempie, żeby rezultaty opracowane mogły być wystawione na wystawie baranowickiej w jesieni. — W wioskach prowadzi się również próbną doświadczenia, przeznaczając im jednak jest nietylko naukowe doświadczenia, ale i propaganda odpowiednich ga-

tunków zbóż i sztucznych nawozów. Ponieważ chodzi o gruntowne opracowanie doświadczeń z zbożem na naszym terenie, przeto O.T.R. zwróciło się do swych członków z ankietą; dotąd odpowiedzi udzieliło względnie małe grono osób. Prezes Rdułowski gorąco nawoływał i pozostałych do przysyłania odpowiednich materiałów.

W dziedzinie hodowli pracuje kontroler obór, p. Trusowski; wkrótce przyjedzie inspektor hodowlany. Do Związku Kontroli obór zapisało się kilkunastu ziemian. — O.T.R. pośredniczy przy sprawozdaniu wspólnie ze Związkiem Kółek Rolniczych zarodowych knurów, korzystając z kredytów asygnowanych przez Sejmik.

W jesieni O.T.R. ma zamiar zorganizować dwa dłuższe kursy. Jeden hodowlany, drugi zaś mechaniczno-kowalski. Na tym drugim specjalnie uwzględniona byłaby nauka kucia koni, naprawy narzędzi rolniczych i obchodzenia się z motorami.

Skończywszy sprawozdanie, o którym powyżej mowa, prezes Rdułowski gorąco nawoływał ziemian do prawdziwego zajęcia się z zapalem pracą oświatową i kulturalną w kółkach rolniczych.

Sprawozdanie Zarządu zostało przez zebrań przyjęte do wiadomości. — Następnie prezes Rdułowski oświadczył, że, będąc prezesem Wojewódzkiego Tow. Rolniczego, nie może jednocześnie stać na czele Okręgowego T. Rolniczego, gdyż przy nawałce innych prac społecznych zbyt go to wszystko absorbuje. — Zebrań z wielkim zalem oświadczenie to wysłuchał, musieli je jednak uznać za uzasadnione, wiedząc doskonale, jak dużo na polu społecznym p. Rdułowski pracuje. P. Cygański wyraził bardzo szczerze i głębokie uznanie, jakie wszyscy członkowie mają dla swego prezesa, i wyraził mu gorące podziękowanie. — Na opuszczone stanowisko prezesa Okr. Tow. Rolniczego w Baranowiczach wybrany został p. Konrad Mackiewicz z Cieszewi.

Na zakończenie zebrań wygłosił specjalnie zaproszony inż. Iwaszkiewicz referat o mejeracjach rolneh. Z. D.

SOKÓLKA.

— Lasy się pał. W powiecie Sokólskim gm. Szudziałowo powstał pożar w oddziale 51, skutkiem czego spłonął las sosnowy na przestrzeni 6-tu ha. wartości 7.250 zł. Przyczyna pożaru jeszcze nieznana.

Prócz tego podpalono las t. zw. Rajgrodzkie Chłinki. Niewykluczone, że podczas złośliwych spowodowali zniszczenie ok. 10 ha. drzewostanu sosnowego o wieku lat 40. Straty wynoszą około 15 tys. zł. (o)

— Ruch litewski. Oddział litewskiego oświatowo-kulturalnego towarzystwa św. Kazimierza rozszerzają swą akcję, szczególnie w gm. Krasnowo pow. Sokólskiego. Ostatnio powstał oddział tego towarzystwa we wsi Widugiery. (c)

BIAŁYSTOK.

— Nowe pismo w Białymstoku. Dn. 21 b. m. ukazało się w Białymstoku tygodnik „Życie Polski“, który wyglądem i zawartością pozwala rokować daleko idące nadzieje. Pod hasłem umiarkowania Polscy i pracy dla niej stanęła Redakcja do warsztatu. Białostk, posiadający jedynie czerwony „Dziennik“, zyskał poważne pismo. Politycznie „Życie Polski“ stoi ponad partiami i idzie o kierunku prac i dążeń Marszałka Piłsudskiego.

Komplikacje łotewsko-estońskie.

RYGA, 30-8 PAT. Estoński minister spraw zagranicznych dr. Ackel przed wyjazdem swym z Rygi oświadczył, iż konferencja jego z ministrem Zeelensem miała charakter poważny. Minister podkreślił konieczność znalezienia wyjścia z sytuacji, jaką wytworzyło zawarcie łotewsko-rosyjskiego układu celnego, który uniemożliwia ujednostajnienie taryf celnych Łotwy i Estonji.

Wybory w Kłajpedzie.

BERLIN, 30-8 PAT. Według doniesień z Kłajpedy, rozpoczęły się tam dzisiaj wybory do sejmiku kłajpedzkiego. W ciągu godzin porannych ilość głosujących była niezwykle mała, prawdopodobnie wobec słonecznej pogody, z której korzysta ludność wiejska dla zbierania plonów; w niektórych tylko miejscowościach ilość głosujących osiągnęła 50 proc. uprawionych do głosowania. W samem mieście Kłajpedzie przed południem ilość głosujących wynosiła tylko 15 proc. Spodziewają się, że główny ruch głosujących rozpocznie się dopiero po południu.

Raid lotników słowiańskich.

Pierwszy przybył Polak.

BIAŁOGRÓD 30 VIII PAT. Pomimo silnej burzy 4 samoloty słowiańskie biorące udział w raidzie Białogród—Warszawa—Białogród, przybyły wczoraj w godzinach popołudniowych do Białogrodu. Pierwszy przybył samolot polski pilotowany przez porucznika Żwirko i kapitana Popiela. Jednakże wobec wypadku, jakiemu samolot uległ w drodze, przynano wzmiankowanym lotnikom w ogólnej klasyfikacji miejsce 2-gie. I miejsce zajął samolot jugosłowiański typu Sestri fabryki krajowej prowadzony przez lotnika Strażyckiego. 3-cim był kapitan Zapancic (Jugosławja), 4-tym major Radowicz (Jugosławja).

Lewin zapłacił 100.000 fr.

LONDYN 30 VIII PAT. Pilotowanie samolotu „Miss Columbia“ z Londynu do Ameryki powierzył Lewin lotnikowi angielskiemu kapitanowi Hinchcliffe. Lewin oświadczył, iż zapłacił Drouhin'owi za zerwanie kontraktu 100.000 fr.

Lewin nie chce wracać do Paryża.

LONDYN, 30 VIII PAT. Lewin, który przybył wczoraj na samolocie z Paryża, oświadczył, że nie ma zamiaru powracać do Paryża, gdyż zostanie w Londynie do chwili podjęcia nowego lotu przez Atlantyk. W związku z tem, przyjadą również do Londynu jego żona i córka.

Kowno odmawia wydania Jabłońskiego.

W myśl uprzedniego porozumienia z Litwinami komisja powołanej do omówienia sprawy wydania porwanych obywateli polskich, o godz. 16 na granicy traktu kowieńskiego przybył zastępca starosty pow. Wileńskiego Trockiego p. Łukaszewicz w towarzystwie kom. policji powiatowej podk. Dubowskiego oraz poruczników Kortcy i Bednarskiego. Na spotkanie komisji przybył nac. rejonu granicznego lejtn. Gergelman.

Na wstępie oznajmił on, że nacelnik powiatu czuje się obrażony tem, że w piśmie adresowanym do niego nazwano go nac. powiatu Koszedarskiego, a nie Trockiego. To spowodowało niewyślane odpowiedzi.

Przechodząc do samej sprawy, lejtn. Gergelman oświadczył, że otrzymał z Kowna wyraźny zakaz prowadzenia pertraktacji w sprawie Jabłońskiego i Plotrowskiego; Natomiast koń i bryczka, zabrane razem przez straż graniczną, a znajdujące się obecnie w Jewju, mogą być zwrócone jedynie na skutek interwencji Konsula w Rydze.

W rozmowie nieoficjalnej lejtn. Gergelman oświadczył, że wspomnieni obywatele polscy nie są stawieni przed sąd i nie jest absolutnie wykluczone wydanie ich. Korzystając z okazji omówiona też była sprawa wydania szeregowca 20 baonu KOP Kociuszewskiego, przytrzymanego około Szurman. Na skutek energicznych żądań p. starosty Łukaszewicza lejtn. Gergelman przyrzekł porozumieć się z władzami zwierzchnimi i dać odpowiedź na drugi dzień. Prócz tego załatwione zostały inne drobniejsze zaręki.

Dzisiaj przedstawiciele komisji wracają do Wilna i złożą relacje władzom bezp. czerwieńsk.

Olbrzymi napływ pielgrzymów na Jasną Górę

WARSZAWA, 30 VIII. (tel. wł. Słowa). W dniu 26 bm. z rącej świętej Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasną górę przybyło pół miliona osób. 525 tysięcy wiernych przyjęło Komunię Świętą. Podczas uroczystości odprawiono 140 mszy św.

Koszulki, spodenki, pantofie, szarwary

gimnastyczne

Ubrania harcerskie oraz przyrządy szkolne PO CENACH KONKURENCYJNYCH poleca w wielkim wyborze

Sportowy Dom Ch. DINCES ul. Wielka 15, tel. 10-46.

Zakłady przemysłowe A. Mozer i S-wie w Nowej Wilejce

posiadające fabrykę mechanicznego wyrobu haftów w celu uniknięcia nieporozumienia podają do wiadomości ogółu, iż w Nowej Wilejce istnieją 2 fabryki haftów mechanicznych, nie mające nic ze sobą wspólnego:

- 1) Zakłady Przemysłowe A. Mozer i S-wie, przy ul. Połockiej Nr. 14.
2) Zakłady Karola Mozera (dawny „Union“) przy ul. Połockiej Nr. 53

Liceum Francuskie C. Szydłowskiej

ul. Mickiewicza 11, m. 11.

Egzamina wstępne do klas 10, 9, 8, 7, 6, 5, 4 i 3-iej rozpoczną się 29 sierpnia o godz. 9 rano. Lekcje zaczynają się 2 września o g. 9 rano. Przy Liceum istnieją dwa oddziały klasy wstępnej: jeden z polskim, drugi z francuskim językiem wykładowym.

Do Ogródka Frelbrowskiego przyjmuje się dzieci od lat 4-eh, Kancelaria czynna codzień od 10 do 2 p. p.

Humanistyczne GIMNAZJUM Koedukacyjne

FERDYNANDA WELERA

z prawami gimnazjów państwowych przy ul. Dąbrowskiego 5 w Wilnie Przy gimnazjum PRZEDSZKOLE

dia dzieci objęta płci (6 — 8 lat), przygotowanie początkowe do szkoły (jęz. polski, rachunek, jęz. niem. lub franc.—mowa potoczna), wychowanie fizyczne i estetyczn. (gry dziecięce, gimnastyka, rysunek i t. d. pod obserwacją nauczycielek—frelbreczek, zbliżone do warunków życia codziennego. Zajęcia od g. 9 — 12. Wpis 15 — 20 zł mles. Zapisy i informacje codziennie w g. 10—1 w kancelarii Gimnazjum (Dąbrowskiego 5).

Podręczniki używane

KUPUJE I SPRZEDAJE placąc najwyższe ceny oraz zamienia na nowe

Księgarnia Wacława Mikulskiego

Wileńska 25.

Telef 664.

Zarząd restauracji

„Myśliwskiej“

podaje Szanownej Publiczności uprzejmie do wiadomości, iż

po gruntownie dokonanym remoncie

została nasza restauracja z dnem 1-go września r. b. ponownie otwarta. Kuchnia pod dyrekcją pierwszorzędnych sił fachowych, W czasie obiadu i kolacji, stale przygrywać będzie orkiestra złożona z najwybitniejszych sił.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na WRZESIEŃ.

Kontu Czekowe Słowa P K O

Nr. 80259

Administracja «Słowa» poleca zredukowanego pracownika kolejowego, chorego na płucą niezdolnego do pracy, obciążonego rodziną. Nie posiada żadnych środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje administr. «Słowa» dla «Zredukowanego pracownika»

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM Czerwonego Krzyża.

10) NA ŁOTWIE.

VIII.

Rygi teraźniejszej panorama oglądana przez pryzmat wspomnień historycznych—Ryskie dwukrotnie „polskie czasy“.

— W przylatku do państwa otrzymać taką stolicę! Trzeba mieć szczęście!

Niema cudzoziemca, któryby takim wykrzyknikiem nie powitał Rygi. Narodowi łotewskiemu można powiedzieć. Taką otrzymać gotową stolicę! Nic dodać, nic ująć — a choć samego króla angielskiego natychmiast przyjmować. Bo zaprawdę królowa do stolicy, nie żadna prezydentka?

Klucz Dżwiny. Piękny, starożytny klucz, misternie wyrabiany, solidny, okazały, jakby od jakiego majestatycznego, odwiecznego, hanzeatyckiego spichlerza.

Zytna, dobra gleba; mocna kultura rolna; oparcie szerokie o morze; położenie geograficzne doskonałe; klimat zdrowy; narodowa rasa tęga; charakter mocny i wytrzymały — czego chcieć więcej? Jest na czem dobrać się. A z bulwarów portowych w Rydze można nawet już dziś wcale efektywnie głos podnieść.

Dżwina, już, to nie Amazonka, nie Parana Tintins, królowa rzek, jak ją zowią Indjanie, z jej ujęcia odległością brzegu od brzegu większą niż szerokość Bałtyku między Łotwą a Szwecją. Aie zawsze... Na nasze europejskie stosunki... Piękna, wspaniała rzeka! Gdy się tak toczy w stóp Rygi, o piętnaście już tylko kilometrów od ujścia w morze, szeroka na bez mała osiemset metrów, to jakby się miało przed oczami jaki Dunaj zbli-

żający się do morza.

Starożytność Rygi ma w sobie, pełną powab, wielkopolskość. Jej centralna dzielnica, zwana „staremi miastem“, przypomina Wiedeń w okolicach lumu św. Stefana, którego odpowiednikiem jest ryska Petrikirche, ryski kościół farny z wieżą mającą 140 metrów wysokości, czyli wyższą o parę metrów od wiedeńskiej katedry św. Stefana. Dookoła „starego miasta“ rozległe, o szerokich ulicach, pięknie i bogato zabudowane nowe dzielnice. Handel od niepamiętnych czasów szeroko rozwinięty... fabryki słynące z doskonałych wyrobów... Mieszkańców było przed samą wojną pół miliona, dziś przeszło trzytysięcy już jest i wciąż ludności przybywa.

Rozwija się Ryga, podnosi się, zakwita znówu.

Ci, co widzieli ją podczas wojny straszliwie podupadłą, mówią z podziwem o teraźniejszym stanie i wyglądzie Rygi. Jakże — zachwycając się — w ciągu tych kilku powojennych lat podźwignęła się! Jakże uporządkowana znów, doprowadzona znów do czystości przedwojennej! Główni zakladają się, że Ryga «zawsze ta sama», że podobniusiśka znów do Rygi przedwojennej.

Tak jednak nie jest. Być może, nie przeczymy, że z upadku podczas wojny podniosła się Ryga bardzo nawet wysoko. Lecz daleko jej jeszcze do poziomu z przed wojny. Zawziętnie — prawie różnicznie; ale życie Rygi teraźniejszej a Rygi przedwojennej... Jakaż to wręcz ogromna różnica! Życie wewnętrzne Rygi o przedwojennej letnicie i tempie zaczyna dopiero ruszać się — w okolicach portu i w samym porcie.

Tam zaczyna się ruch, który, nie wątpliwy, stopniowo ogarnie całe miasto. Lecz na to wypadnie jeszcze poczekać. Miasto, wielkie, zakrojone na niebyłejaką skalę, wprost widać jak walczą z niesprzyjającymi warunkami ekonomicznymi, z państwowymi ambarasami natury finansowej... Pomimo wielkich wysiłków rządu i społeczeństwa, sytuacja Łotwy ekonomicznej pomyślna nie jest. Zastój. Nieuleczalna drożyzna idąca crescendo w górę. Wzrastające koszty «utrzymywania» państwa na stopie... międzynarodowej. Stojący na martwym punkcie, tuż pod bokiem, spór polityczny łotewsko-polski wyrządzający dotkliwe Łotwie ekonomiczne straty. Wszystko to hamuje rozwój stolicy Rygi, jakimby mógł być.

Łotewski element w kraju, choćby najbardziej ofiarny, patriotyczny, uspołeczniony, pracowity, karny, nie może podołać — jak się już raz nadmienilo — spadłemu na jego barki dziełu. Komplikuje sprawę okoliczność, że naród łotewski, pomimo swej tężyzny fizycznej i swego fizycznego zdrowia, nie posiada właściwości rozwoznych w stopniu wystarczającym Z kompetentnych ust wysłuchałem opinie, że der lettische Bauer drosselt die Geburtenziffer, to znaczy, że babczy aby się zbyt szybko nie rozrozdziła włościąskim nadzieje, wynoszącym na Łotwie od 10 do 50 hektarów (wraz z lasem). Idzie od czasu wojny po ludzie łotewskim hasło: «Nie za wiele dzieci», co przy wzrośniętej, małej rozrozdności łotewskiego ludu daje dziś zaledwie niespełna 30 proc. urodzin przedwojennych. Tylko w Lettgallij powstał, z powiatów b. guberni, Witebskiej, w prowincji najmniej kulturalnej Republiki Łotewskiej, ludność

rozmażała się — normalnie. Owóż naród łotewski, liczący niespełna półtora miliona „dusz“, nie jest w stanie o własnych siłach wyżyć w takich rozmiarach swej pańsiwo zachowując mu przytem ściśle narodowy charakter. To samo i co do miast; oświadcza zaś co do Rygi. Jeżeli Ryga ma się rozwinąć, zakwitnąć, zająć się, jeżeli ma prześcignąć własny splendor przedwojenny — nie może Ryga pozostać czysto łotewskim miastem. Zdać mi się, że nie ma i nie będzie sposobu uchronienia nietylko w bliskiej ale i w dalszej przyszłości aby nie była miastem: niemiecko-łotewsko-rosyjskim. Obym się mylił interes my, Polacy, w tem żadnego nie mamy aby Ryga nie była rzemennie i nawskroś łotewską. Owszem, przeciwnie, niechby była nią. Niechby kinem debawym, niechby pałem teatralnym łotewskim tkwila u ujścia Dżwiny do Bałtyku... Ale... nie może to być.

Nie może być nigdy Ryga ultra-łotewską, czysto łotewską, narodowo-łotewską, jeszcze z tej racji, że tradycy łotewskich Ryga nie ma. Nie Łotysz stworzył Rygę, jak ją my dziś widzimy. Ryga to dzieło Niemców. Oai kadli fundamenty Rygi teraźniejszej; mury jej wyprowadzali w duchu tradycji niemieckich, w całe jej życie wewnętrzne głęboko tknęli niemiecki obyczaj. Niemiecka jest Ryga z kształtu i do ducha — i nie przerobić jej, nie przefasonować na innem kopcy. Przynajmniej nie za pamięci teraźniejszego pokolenia lecz i wielu jeszcze pokoleń.

W pierwszych latach XX wieku, czyli jakich 25 lat temu, podupadł był ryski handel morski natomiast jakże się był rozrósł przemysł fab-

ryczny! Toć przecie do stu fabryk miała Ryga. Słynąca Bałtycka fabryka wagonów; maszyny i narzędzia rolnicze eksportowała na najdalej rynki ryska fabryka Phörix; wszechświatową markę miała amerykańsko-rosyjska ryska fabryka wytworów z kauczuku, a przedewszystkiem kaloszy, Treugolnik... Dziś «Treugolnika» niema. Zastąpiło go Towarzystwo reżimowej manufaktury «Kwadrat» wyrabia kalosze «z kwadratem» — Quadrato-calošas, jak się mówi po łotewsku. A było samych banków coś czy nie czterdzieści, a ile klubów towarzyskich (Geselligkeits-Vereine), ile instytucyj filantropijnych, ile towarzystw naukowych, artystycznych, sportowych... Miastoż to było, miastoż O zrusyfikowaniu takiego miasta mowy nie było. Czuł to doskonale sam rosyjski rząd carski.

Skądże jeżeli nie z Lubeki, z Bremy, z całych Niemiec sprowadzał osadników do założonego przez siebie miasta (aż hen, w 1201 roku) biskup Albert de Appeldern, sam z Bremy rodem? Gdy zaś weszła Ryga do związku miast hanzeatyckich otrzymała najpierw prawo gotlandzkie, a niebawem potem prawo hamburskie t. zw. statut hamburski *).

Kogo pamięć jeszcze w 1306 tym ustanowił opiekunem nad ryskim arcybiskupstwem? Król polski, co w 1435-ym potwierdził Sobór Bazylijski. W sto lat potem, gdy Moskwa

*) Niech wspomnę mimochodem, że w Rydze, w Libawie, na ryskim strażnicze, wśród gwałt i chaosom z Niemiec, jakby prym trzymają... Hamburger Nachrichten, — a i hamburskie czasopisma ilustrowane. Tak się nie tradycyjo po dziś dzień jeszcze rozpi-

niega po infanty, poddają się one dobrowolnie wraz z Rygą królowi Zygmutowi Augustowi. Ryga wówczas przez dwadzieścia lat jest miastem całkiem od nikogo niezależnym, przeważa swoje historyczn-Freiheitsjahre.

W listopadzie 1581-go wydany był przez króla Batorego wielkopomy zbiór przywilejów dla miasta Rygi, noszący nazwę «Corpus privilegiorum Stephaneum». W rok potem sam król Stefan Batory przybywa do Rygi, która wówczas, mówiąc nawiąsem, pierwszego monarchę w murach łotewskich oglądała — dla przyjęcia hołdu. Każdy ryżanin składał go osobiście królowi siedzącemu na na trybunie powlezionej szkarłatem wzniesionej pośredku rynku. Pamiętnikarze współcześni opowiadają, że aksamitny kołpak króla Stefana zdobiła kila drogocenna, osadzona na ogromnym brylancie. Kila i brylant znajdują się obecnie w dredeńskim słynnym skarbcu królewskim, zwanym «Das grüne Ozwölbe».

Nietylko ta jedna została po uroczystości ryskiej pamiętka. Na oknie domu przy ryskiej ulicy Kalkstrasse vis-a-vis Każy miejskiej pokazywano (jeszcze w r. 1904) zwiedzającym miasto turytantom, przybitą złotą podkówek. W tem właśnie miejscu miał ją zgubić bachant pod laurem (leżdzem), poprzedzającym wspaniałe orszak Stefana Batorego, wjeżdżającego do Rygi 12 marca 1582 r.

O tym czasie, podczas Wielkiego Tygodnia król Stefan Batory słuchał nabożeństwa u św. Jakóba, a głos Piotra Skargi rozlegał się wówczas z kazalnicy Jacobikirche. W tym właśnie 1582-gim oddanej na rozkaz królewski Jezuitom (we trzy lata potem podczas słynnych «zaburzeń kalendarycznych» przez protestantów odzyskanej).

KURIER GOSPODARCZY ZIEMI WSCHODNICH.

KRONIKA

l. Nr 202 z 31. VIII ub. r.) wyniósł w tonnach:

Eksport drzewa zapalczanego z wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego w r. 1926.

Z zestawienia odnośnych danych palczanego według stacji nadania a w „Roczniku Statystycznym przewozu krajów...” przedstawia się towarów kolejami państwowymi w wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego, że eksport drzewa osikowego za-

a) Województwo Wileńskie.

Table with columns: Stacje nadania, Gdańsk, Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Łotwa, Włochy, Prusy Wschodnie, Razem. Lists stations like Krzywicz, Parafianów, Łynupy, Usza, Jaszuny, Rudziński, Budzaw, Wilno, Podbródzie, Dukuly, Hoduniszki, Smorgonie, Olszówka, Nowo-Swięciany, Soły, Woropajewo, Wilejka, Ziabki, Ignalino, Podswilje, Gietadnia, Gudogaj, Oszmiana, Zalesie, Bezdany, Olechnowice, Nowodruż, Stasły, Kiena, Olkieni, Landwarów, Porubaneu, Królewsczyzna, Prudy, Motoloczno.

b) Województwo Nowogródzkie.

Table with columns: Stacje nadania, Gdańsk, Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Prusy Wschodnie, Razem. Lists stations like Juraciński, Bienenkole, Bastuny, Lida, Orany, Bohdanów, Gajwa, Niemen, Domanowo, Lesza, Nowojelnia, Lachowicz, Słonim, Baranowicz, Siołpe, Poloczany, Różanka, Szarybowce, Mołczadź.

Wydóz do innych województw wyniósł: dla w-wa Wileńskiego — 4461 tonn, dla Nowogródzkiego — 6074, czyli że czynny bilans w obrocie drzewem zapalczaniem dla pierwszego z tych województw wyrażał się cyfrą 12162 tonn, — dla drugiego cyfrą 13474 tonn.

Przyjrzyjmy się teraz, jak przedstawiał się eksport zagranicę z terenu rozważanych województw w zestawieniu według lat oraz w odniesieniu do eksportu drzewa zapalczanego z całego Państwa.

Za ostatnie 9 miesięcy 1924 eksport zagranicę drzewa zapalczanego z całej Polski wyniósł 12999 tonn, w tem z w-wa Wileńskiego — 5464

Wileńskiego, osiągając cyfrę 14701 tonn, czyli 51.5 proc. ogólnego wywozu. Wywóz z w-wa Nowogródzkiego ilościowo zwiększa (się 7500 tonn), procentowo — w stosunku do ogólnego wywozu — pozostaje prawie bez zmiany (26.4 proc., przy 24.5 proc. w r. 1925). Łącznie oba województwa przyjmują udział w eksporcie zagranicę w wysokości 77.9 proc. (przy 71.3 proc. w r. 1924 i 68.4 proc. w r. 1925).

Na zakończenie przytoczę tu porównawcze zestawienie eksportu z wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego według krajów względnie portów przeznaczenia za ostatnie trzy lata.

W roku 1924 (ostatnie 9 miesięcy) eksport zagranicę drzewa zapalczanego z terenu wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego, zgodnie z memi obliczeniami podanymi w swym czasie w «Słowie» (patrz Nr 178 z 3 VIII

Table: Kierunek eksportu. Columns: r. 1924, r. 1925, r. 1926. Rows: Gdańsk, Łotwa, Niemcy, Prusy Wschodnie, Austria, Czechosłowacja, Włochy, Razem.

INFORMACJE.

Ułgi podatkowe dla przedsiębiorstw hurtowych.

Niektóre urzędy skarbowe niewłaściwie interpretują znany obowiązek Min. Skarbu z dnia 9 maja 1927 r., przyznający przedsiębiorstwom hurtowym, nieprowadzącym ksiąg, zniżkę podatku obrotowego za rok 1926 do wysokości 1 proc. Bywają więc wypadki, że nieuczciwie odmawia się zastosowania kłótnika do artykułów, nie wymienionych wprawdzie w załączniku do art. 7 ustawy z dnia 15 lipca 1926 r., lecz które zostały wymienione w rozporządzeniu późniejszym z dn. 7 października 1926 r., albo odmawia się prawa do ulg przedsiębiorstwom, które nie istniały w r. 1925, albo też władza domaga się od płatnika dla udowodnienia hurtu przedłożenia pewnych konkretnych dowodów, któreimi płatnik akurat nierozporządza.

Wobec powyższego centrala złątku kupców zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o wyjaśnienie podwładnym organom: 1) że wszystkie artykuły, które w r. 1926 korzystały w hurcie ze stawek ulgowych, w razie prowadzenia ksiąg, obecnie mogą korzystać ze stawki ulgowej 1 procentowej, nawet w braku ksiąg handlowych, oczywiście o ile chodzi o podatki za rok 1926, nie zaś o zaliczki na rok 1927; 2) że z ulg korzystają mogą również nawet te przedsiębiorstwa, które założone zostały dopiero w roku 1926, oraz 3) że wreszcie przedkładanych dowodów nie należy traktować rygorystycznie i formalnie, ograniczając się do pewnych, zgóry określonych środków dowodowych, lecz należy wziąć pod uwagę wszelkie dokumenty, stwierdzające hurtowy charakter danego przedsiębiorstwa.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 30 sierpnia r. b. Ziemniaki żyte loco Wilno 38-40 zł. za 100 kg., owies zeskorupiony zbiorn 43-45, tegor. zbiorn 39-40, jęczmień browarowy 38-40, na kawał 36-38, otręby żytnie 25-26, pszenne 26-27, ziemniaki 10.00-11.00, słoma żytnia 6-7, siano 7-8. Tendencja stała. Dowóz słaby. Mąka jądowa 50 proc. 85 (w hurtle), 95 (w detalu) gr. za 1 kg, 60 proc. 75-85, żytnia 50 proc. 60-65, 60 proc. 55-60, razowa 40-45, karfiolana 80-90, gryczana 60-70, jęczmienna 60-65.

Table: Eksport z w-wa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Columns: w-wa Wileńskiego, w-wa Nowogródzkiego, Razem. Rows: do Gdańska, Łotwy, Niemiec, Prus Wschodnich, Czechosłowacji.

Tenże eksport w r. 1925 przedstawiał się następująco (patrz mój artykuł w «Słowie» Nr 30 z 8 II b. r.):

Table: Eksport z w-wa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Columns: w-wa Wileńskiego, w-wa Nowogródzkiego, Razem. Rows: do Gdańska, Niemiec, Prus Wschodnich, Austrii, Czechosłowacji.

Zestawiając powyższe dane z cyframi eksportu za rok 1926, przytoczonymi na wstępie niniejszego artykułu i ujmując je procentowo, otrzymujemy następującą porównawczą tabelę:

Table: Eksport z w-wa Wileńskiego i Nowogródzkiego w procentach. Columns: r. 1924, r. 1925, r. 1926. Rows: r. 1924, r. 1925, r. 1926, Razem.

Chleb pszytawy 50 proc. 60-65, 60 proc. stołowy 55-60, razowy 40-45 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150-160 gr. za 1 kg., krajowa 115-125, gryczana cała 80-90, przecierana 85-95, perłowa 80-95, pęczak 50-60, jaglana 70-80. Mięso wołowe 250-270 gr. za 1 kg., cielęce 200-220, baranie 200-240 wieprzowe 320-350, schab 350-380, bozcek 350-380, szynka świeża 350-380, wędzona 400-420. Tłuszcz stonina krajowa 1 gat. 4.20-4.50, II gat. 3.80-4.00, szmalce wieprzowy 480-500, sadło 400-450. Nabiał miko 30-35 gr. za 1 litr, śmietana 180-200, twaróg 100-120 za 1 kg., ser twarogowy 150-180, masło niesolone 500-550, solone 400-450, desero we 550-600. Jaja: 180-200 za 1 dziesiątek. Drożdż: kury 3.00-6.00 zł. za sztukę, kurcząta 100-125, kaczkę żywe 5.00-8.00, bity 400-600, gęsi żywe 12.00-15.00, bity 10.00-12.00, indyki żywe 20.00-22.00, bity 15.00-18.00 zł. za sztukę. Warzywa: kartofle 15-18 gr. za 1 kg., cebula 120-140, cebula młoda 5-10 (pęczek), marchew młoda 10-15 (pęczek), pietruszka 5-10 (pęczek), buraki 15-20, młode 5-10.

Wobec powyższego centrala złątku kupców zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o wyjaśnienie podwładnym organom: 1) że wszystkie artykuły, które w r. 1926 korzystały w hurcie ze stawek ulgowych, w razie prowadzenia ksiąg, obecnie mogą korzystać ze stawki ulgowej 1 procentowej, nawet w braku ksiąg handlowych, oczywiście o ile chodzi o podatki za rok 1926, nie zaś o zaliczki na rok 1927; 2) że z ulg korzystają mogą również nawet te przedsiębiorstwa, które założone zostały dopiero w roku 1926, oraz 3) że wreszcie przedkładanych dowodów nie należy traktować rygorystycznie i formalnie, ograniczając się do pewnych, zgóry określonych środków dowodowych, lecz należy wziąć pod uwagę wszelkie dokumenty, stwierdzające hurtowy charakter danego przedsiębiorstwa.

Wobec powyższego centrala złątku kupców zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o wyjaśnienie podwładnym organom: 1) że wszystkie artykuły, które w r. 1926 korzystały w hurcie ze stawek ulgowych, w razie prowadzenia ksiąg, obecnie mogą korzystać ze stawki ulgowej 1 procentowej, nawet w braku ksiąg handlowych, oczywiście o ile chodzi o podatki za rok 1926, nie zaś o zaliczki na rok 1927; 2) że z ulg korzystają mogą również nawet te przedsiębiorstwa, które założone zostały dopiero w roku 1926, oraz 3) że wreszcie przedkładanych dowodów nie należy traktować rygorystycznie i formalnie, ograniczając się do pewnych, zgóry określonych środków dowodowych, lecz należy wziąć pod uwagę wszelkie dokumenty, stwierdzające hurtowy charakter danego przedsiębiorstwa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table: Dolarowy i waluty. Columns: Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Sewajcarja, Wiedeń. Rows: Transz., Sprz., Kupno.

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 30 sierpnia 1927 r. Ruble 4.74, 4.73. Listy zastawne. Włil. B. Ziemiak. zł. 100-51.50, 50.80

ŚRODA. 31 Dnia Rajmunda W. jutro Idiego Op.

Wsch. m. o g. 4 m. 49 Zach. s. o g. 18 m. 26

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 30-VIII. 1927 r.

Table: Meteorological data. Columns: Ciężnienie średnie, Temperatura średnia, Opad za dobę w mm., Wiatr przeważający, U w a g i Pogodnie.

SAMORZĄDOWA.

(o) Organizacyjne posiedzenie sejmiku Wileńsko-Trockiego. W dniu wczorajszym Wydział powiatowy rozesał zaproszenia, zwołujące nowych członków sejmiku Wileńsko-Trockiego na organizacyjne posiedzenie, które odbędzie się w dniu 10-go września. Na posiedzeniu tem dokonane będą wybory nowych członków Wydziału powiatowego i komisji sejmikowych.

(i) Nowoobranzy Magistrat Trok został zatwierdzony. Starosta pow. Wileńsko-Trockiego zatwierdził nowoobranych kandydatów na stanowisko burmistrza i vice-burmistrza m. Trok. Pierwszym został b. administrator maj. Zatróczy p. Łapowicz, drugim b. wicedyrektor banku miejscowego p. Lipnicki.

(j) Naczelnik inżynier kanalizacji st. m. Warszawy w Wilnie. Obecnie bawi w Wilnie naczelnik inżynier kanalizacji m. st. Warszawy p. Schönfeld, który w drodze do Rewla w sprawach służbowych, zatrzymał się w naszym mieście. Wykorzystując pobyt p. Schönfelda, Magistrat poprosił go o zwiadczenie i zbadanie miejskiej stacji pomp, w celu wydania swej opinii co do urządzenia odzależniania wody oraz zmiany motoru Diesla na motor o prądzie elektrycznym.

(k) Terminy opłat podatkowych. Z dniem dzisiejszym upływa termin opłaty podatku miejskiego od nieruchomości za II kwartał r. b. i mieszkaniowego za III kwartał rb.

(l) Wprowadzenie ksiąg stanu cywilnego. Jak nas informują z Wilna, z dniem dzisiejszym upływa termin opłaty podatku miejskiego od nieruchomości za II kwartał r. b. i mieszkaniowego za III kwartał rb.

(m) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(n) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(o) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(p) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(q) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(r) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(s) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(t) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(u) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(v) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(w) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(x) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(y) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(z) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(aa) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(ab) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(ac) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(ad) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(ae) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

(af) Szpital psychiatryczny. Projektowany w Wilnie na 20 b. m. Zjazd delegatów woj. wileńskiego, nowogródzkiego i bałtockiego o sprawie szpitala psychiatrycznego z przyczyn technicznych został odwołany do 10-go września r. b. Zjazd bowiem wymaga przygotowania odpowiedniego materiału. Budowa szpitala psychiatrycznego pod Wilnem jest sprawą wielkiej wagi, mającą doniosłe znaczenie w życiu Ziemi Wschodnich.

Nie tu miejsce na roztrząsanie: jakie były dla Rygi „lepsze” czasy — polskie czy szwedzkie? Chodzi o przypomnienie wogóle stosunków, które łączyły tak ściśle przed laty Polskę z Litwą, Rygą, Kurlandją, Inflantami Polskimi, to znaczy krajami i prowincjami, z których powstała po wojnie teraźniejsza suwerenna Republika Łotewska — a o czem się tak u nas mało pamięta. Faktem jest, że ryżanie — w historii biegi — do dziś dnia z wdzięcznością wspominają wielkopomne „Przywilegia Sigismunda Augusta” z roku 1561-go, mówiąc nawiasem datowane z Wilna; taktem jest, że ów król Batory, przy całej swej religijnej nietolerancji, przy całym swym popieraniu dążeń Jezuitów do przywrócenia katolicyzmu na Łotwie, dbał o polepszenie bytu chłopów łotewskiego, usiłował lud łotewski porządkować, wyemancypować. Król szwedzki Gustaw Adolf był tylko — jak przynajmniej sam Merkel — kontynuatorem tej dbałości Batoroego o polepszenie bytu włościanstwa. Prawda, krepka chciałoby się przystosować pięć lat gwałtów i rewolt, co zakłóciło tak sromotnie tysiące „polskie czasy”. Tym dekapitem wlewnych królów polskiemu syndykowi i wójtowi miejskiemu, król katę wzniesie na lewym brzegu Dźwiny strażnicę, z której wojsko ma trzymać w ryzach zrewoltowaną Rygę. Umiera Batory, wstępuje na tron Zygmunł Waza; mieszczaństwo ryckie nie chce pusić do miasta młodego jeszcze wówczas Lwa Sapiehy, przybywającego na czele Komisji Koronacyjnej, Jezuitów, wypartych z Jacobikirche, zaokowuje Jerzy Radziwiłł, namiestnik królewski, z wielką pieczołowitością na zamku swoim rezydencyjnym, oddzielonym od miasta

krzepkim murem. „Szczątki tego muru — pisał do mnie Gustaw bar. Manteuffel autor „Inflant Polskich”, przysyłając mi w 1904 tym różne o Rydze notaty — widziałem przed trzydziestu laty, widziałem jak je uprzętało w czasie przebudowywania Banku rządowego naprzeciwko mego dawnego mieszkania przy Grosse Schlossstrasse, gdzie mię pan tyle razy w wieku pacholećmi odwiedzał”. Lecz nastaje rok 1589-ty. Rycka rada miejska i mieszczaństwo składają w ręce namiestnika królewskiego przysięgę na wierność królowi Zygmunłowi III-mu. Syndyk rycki Dawid Hilchen, kolega uniwersytecki i przyjaciel Jana Zamoykiego, wyjednywa za tegoż wstawieniem się przywilej królewski na założenie pierwszej w Rydze drukarni wzorowanej na drukarni w Zamościu. Otwiera ją w Rydze w 1590-ym Mikołaj Mollino. W dziewięć lat po nieuszczeniu Sapiehy do miasta, składa mu Ryga, piastującemu już pieczęć kanclerską W. Ks. Litewskiego, wspaniały podarunek: przepyszną cyzelowaną misę srebrną napełnioną dukatami holenderskimi oraz dla młodej pani kanclerzynie łańcuch zioły. Król nadaje Rydze prawo odwoływania się bezpośrednio do najwyższych sądów królewskich w Warszawie i sam Rygę odwiedza, która składa mu w darze dwa cudne roztruchany, najpiękniejsze jakie kiedy weszły z ryckich pracowni grawerskich... Nie pomogło nic Kirchholmskie zwycięstwo Chodkiewicza. Ryga w 1621 r. dostaje się w ręce Szwedów, którzy opanowali Litwę. Pod berłem Polski pozostają tylko polskie Inflanty, a pod polskim protektoratem Kurlandja. „Szwedzkie czasy” trwają do roku 1710-go. Nową erę dia Rygi o-

twierają salwy armat Piotra Wielkiego. Niektóre z bomb miotanych wówczas na miasto tkwią do dziś dnia w murach ryckiego Pulverthurmu u wylotu wielkiej Sandstrasse. W jedynym lat potem traktat Nyszadzki przyznaje Rygę — Resji. Niemieckie czasy, polskie czasy, szwedzkie czasy, rosyjskie czasy... o to z jakich ogniw składa się historia obecnej łotewskiej stolicy. Ciągące się wzduł dawnych foswarownego grodu, okrążają centrum miasta przepyszne planty, Anlagen, i bulwary. Powstały między 1858 a 1861 rokiem. Utrzymywano je kosztem 130 000 rubli rocznie. *) Zagrabieżny zazywał sławy rycki ogrodnik miejski Kuphall, któremu cuda swoje zawiądzwały cesarskie ogrody w Gatchynie, Peterhofie i Liwadji. Gmach ryckiej Politechniki jest dziełem prof. Hellicha (1864). Słynęła ona za — niemieckich swoich czasów, wówczas gdy 70 profesorów wykładało dwóm tysiącom studentów. Gmach Teatru Wielkiego dzieła berlińskiego architekta Bohnstedta (1860). Ryckie śliczne wzgórze Bastelberg, uwieńczone pawilonem, to niemały kopca wrocławskiego Ziegelbastion. Rycki „Roland” na placu przed Biblioteką Miejską wzorowany jest przeciw na „Rolandach” najstarszych miast hanzeatyckich. W teje Biblioteczce Miejskiej księgi przebogate i bezcenne, co należały ongi do wydalonych z Rygi Franciszkanów, mszał wydany w Lubecce, obrżymy, w drzewo oprawy listów św. Hieronima, wydany w

stawne miasto wydawało bałe i jest w doskonałym stylu weneckim. Witrze w kościele angikańskim — z Edynburga. Odwieczny rycki Zamek stawiał landmistrz krzyżacki Eberhard Monheim. Wspaniała kaplicę zamkowa przerobił i zniszczył doszczętnie ostatni rycki generał gubernator księstwa Bagration., Dom Rycerski, Rittershaus zbudowano w latach 1864-1866 w najczystszyim stylu florenckiego Renesansu. Cała tam kolekcja widoków Wenejki pędza Canaletti’ego, a wśród portretów piękny wizerunek króla Zygmunta Augusta. W b. kościele św. Jakóba, dziś protestancki Jacobikirche, był rzadki piękności ołtarz z czarnego marmuru, w Włoch sprowadzony przez Jerzego Radziwiłła. W bibliotece wspomnianego Rittershausu leży «Rewizja dóbr Inflackich z roku 1599-go» z setkami nazwisk polskiej szlachty wówczas już na Inflantach osiadłej. A pójdzmy przez Scheunstrasselub Grosse Pterdestrasse do gmachu Wielkiej Izby Kupieckiej, do Grosse Mariengilde. Stary najczystszy gotycki Monolitowe kolumny, precudne sklepienia ostrołukowe, zyrandole bronzowe, słynna Brautkammer, izba dokąd udawali się nowożeńcy w uczcie weselnej tak często przed wiekami w wielkiej sali gmachu wyprawianej w gotyckim stylu gmach Izby Rzemieślniczej z bogatemi swemi zbiorami. A kompleks tak ciekawych zabudowań odwiecznych, zwany Ecks Convent? Znalezione tam przecie resztki murów kościoła św. Jerzego erygowanego przez Kawaierów Mieczowych jeszcze w 1202-gim roku. W stylu Odrodzenia b. gmach Banku Litlandzkiego, renesansowy z roku 1900-go drugi gmach Teatru Miejskiego, gdzie występował gościnnie

teatr rosyjski i śpiewał Battistini. A rycki tum, a Petrirkiche? Na miejscu z świątyni z roku 1209-go wznosił go w latach 1408-ym i 1409-ym w najczystszyim stylu gotyckim budowniczy Jan Rumeskotel z Roszkoła. Za wzór mu służyły: katedra w Szwernie i rostocki kościół Najśw. Maryi Panny... Może wystarczy — tych dotknąć palcem po panoramie Rygi? Dokąd wzrok zwrócić, wszędzie pamiątka po faktycznych twórcach Rygi teraźniejszej. My zaś, Polacy, pamiętamy jeszcze dobrze drugie ryckie „polskie czasy”. Czasy gdy w pełnym była rozkwicie Politechnika rycka, a wśród jej uczącej się młodzieży istnym blaskiem jaśniała korporacja „Arconia”. Cóż to za polska kolonia towarzyska była wówczas w Rydze! Ie polskich domów, głównie z Inflant Polskich, mieszkało wówczas stałe w Rydze! Co za piękna i dzielna była owa młodzież arkońska, co prym trzymając w Politechnice, nadawała też ton ówczesnym polskim w Rydze salonom! Było to między rokiem 1870-ym a 1880-ym. Na ówczesną czysto niemiecką Rygę zwała się jak lawina rusyfikacja — gasząc nie tylko świętość ryckich zakładów naukowych, lecz i pełne blasku ognisko towarzyskie ryckiej kolonii polskiej. Już się ona od owej daty nie podniosła, nie odrodziła się więcej... Dziś jest jeszcze w Rydze 13 000 Polaków; garść jednak tej ludności nie gra w życiu społecznym stolicy Łotwy najmniejszej roli. Garść to szarego tłumu. Cz Jankowski. D. C. N.

*) Odcław Manteuffel w skróconych dla mnie w czerwcu 1904-go. «Uwagach o Rydze teraźniejszej i przed laty».

*) Gustaw Manteuffel w cytowanych uwagach rozpisałenienny.

